

Czy polski system emerytalny wytrzyma demograficzną bombę zegarową?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 03, styczeń 2025 10:17

Katarzyna Sekuła

Odśłony: 809

Polski system emerytalny stoi przed poważnymi wyzwaniami. W obliczu starzejącego się społeczeństwa i niestabilności rozwiązań systemowych przyszłość finansowa emerytów rysuje się w ciemnych barwach. Czy istnieją sposoby, by zapobiec nadciągającemu kryzysowi?

System w trzech filarach

Podstawą polskiego systemu emerytalnego są trzy filary:

1. ZUS (Zakład Ubezpieczeń Społecznych) – podstawowe zabezpieczenie emerytalne, finansowane z obowiązkowych składek. Jego stabilność zależy od liczby pracujących i sytuacji gospodarczej.
2. OFE (Otwarte Fundusze Emerytalne) – miały być nowoczesnym sposobem inwestowania na emeryturę, ale po reformie w 2013 roku straciły na znaczeniu.
3. Oszczędności prywatne – obejmują Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK), Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

OFE – od nadziei do rozczarowania

Gdy w 1999 roku wprowadzano OFE, system ten miał być remedium na problemy ZUS-u. Jednak reforma z 2013 roku, przenosząca środki z OFE do ZUS, podważyła zaufanie obywateli. Pomimo zapewnień rządu, wielu Polaków postrzegало ten ruch jako nacjonalizację prywatnych oszczędności. Dziś OFE są w cieniu ZUS-u, a przyszli emeryci pozostają z pytaniem: czy system będzie w stanie zapewnić im godziwą starość?

Emerytura bez luksusu

Przeciętna emerytura w Polsce wynosi około 2654 zł netto. Choć w ostatnich latach świadczenia rosły dzięki waloryzacji (12,2% w 2024 roku), inflacja znacznie ograniczyła ich realną wartość. Seniorzy często muszą wybierać między lekami a dodatkowymi przyjemnościami. Dla wielu z nich emerytura to walka o zachowanie godności.

Dłuższe życie, większe problemy

Według GUS, średnia długość życia wzrasta – Polacy żyją dłużej i chcą aktywnie spędzać starość. Jednak już w 2050 roku osoby powyżej 65. roku życia mogą stanowić 40% społeczeństwa. To wyzwanie dla ZUS-u, który będzie musiał utrzymać coraz większą liczbę emerytów przy malejącej liczbie pracujących.

Brak edukacji finansowej

Choć istnieje wiele narzędzi do oszczędzania, takich jak IKE i IKZE, niewielu Polaków z nich korzysta. Na koniec 2023 roku liczba kont IKE wynosiła zaledwie 0,8 mln, a IKZE – 0,5 mln. To kropla w morzu potrzeb. Problemem jest brak wiedzy i zaufania do doradców finansowych.

"Na rachunkach bieżących Polaków leży około 800 miliardów złotych, które tracą na wartości przez inflację" – zauważa Michał Szymański, prezes VIG/C-QUADRAT TFI.

Potrzebne zmiany systemowe

Ekspert podkreślają, że konieczne jest wprowadzenie rozwiązań podatkowych i zachęt do

Czy polski system emerytalny wytrzyma demograficzną bombę zegarową?

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 03, styczeń 2025 10:17

Katarzyna Sekuła

Odśrody: 809

długoterminowego oszczędzania. Jedna z ekspertek zwraca uwagę, że konieczne jest stworzenie systemu, który będzie motywował do budowania kapitału na emeryturę.

Młodzi inwestują inaczej

Młodsze pokolenia, wychowane w erze cyfrowej, preferują nowoczesne formy inwestowania – ETF-y, kryptowaluty czy aplikacje mobilne. "Tradycyjne metody inwestowania stają się dla nich mniej atrakcyjne" – wskazuje Szymański. To sygnał dla instytucji finansowych, by dostosowały ofertę do zmieniających się oczekiwań rynku.

Co dalej?

Polska stoi przed koniecznością reformy systemu emerytalnego. Większa edukacja finansowa, zachęty do oszczędzania i dostosowanie narzędzi inwestycyjnych do potrzeb młodych pokoleń mogą poprawić sytuację przyszłych emerytów. W przeciwnym razie czeka nas rzeczywistość, w której starość wiąże się z ubóstwem i brakiem stabilności finansowej.

Źródło: IP